



**DZIESIECIU MAŁYCH MURZYNKÓW**

# Iva Peřinova DZIESIĘCIU MAŁYCH MURZYNKÓW

(Deset černouskou)

Przekład: Stanisław Góra

Reżyseria - Eugeniusz Koterla  
Scenografia - Stanisław Echaust  
Muzyka - Duke Ellington i Wojciech Kamiński

## O b s a d a :

Pan - Marek Urban

Pani - Danuta Urban

Dziesięciu małych Murzynków:

- Sabina Tumidalska i Danuta Urban

Żyrafa i grono jej niezwykłych przyjaciół:

- Marek Urban

z pomocą Zespołu w działaniach animacyjnych

Inspicjent:

Zofia Lisowska

Stary angielski wierszyk o dziesięciu Murzynkach wygłaszają:  
Małgosia Ziegler ze Szkoły Podstawowej Nr 32 i Agatka Żurek  
ze Szkoły Podstawowej Nr 21.

Obsługa techniczna przedstawienia:

Zofia Lisowska (garderobiana)

Andrzej Jusiak (elektryk)

Mariusz Szymczak (akustyk)

Stanisław Konkol i Jerzy Makowski (maszyniści)

24  
231 premiera - kwiecień 1996

## NIGGER BOYS

Ten little nigger boys went out to dine;  
One chocked his little self, and then there were nine

Nine little nigger boys sat up very late;  
One overslept himself, and then there were eight.

Eight little nigger boys travelling in Devon;  
One said he'd stay there, and then there were seven.

Seven little nigger boys chopping up sticks;  
One chopped himself in half, and then there were six.

Six little nigger boys playing with a hive;  
A bumble-bee stung one, and then there were five.

Five little nigger boys going in for law;  
One got in chancery, and then there were four.

Four little nigger boys going out to sea;  
A red herring swallowed one, and then there were three.

Three little nigger boys walking in the Zoo;  
A big bear hugged one, and then there were two.

Two little nigger boys sitting in the sun;  
One got frizzled up, and then there was one.

One little nigger boy living all alone;  
He got married, and then there were none.

This song was written by Frank Green, either at the beginning of 1869 or the end of the previous year. It was undoubtedly inspired by the American Septimus Winner's „Ten Little Injuns”, published in England a short while earlier, and still remembered in American nurseries.

The Oxford Dictionary of Nursery Rhymes.  
Oxford Univ., 1985

## L I S T Z T E A T R U

Moi Drodzy,

ten stary angielski wierszyk znalazł się tutaj wcale nie przypadkowo.

Po pierwsze: ten wierszyk, ale z dużo mniej pogodnym zakończeniem zobaczyła nad kominkiem w swoim pokoju miss Wera Claythorn, niebawem po przybyciu do tajemniczego domu na Wyspie Murzynków. Pamiętała go doskonale z dzieciństwa, ale nie domyślała się, jakie znaczenie objawi jego treść w najbliższych dniach. Spokojnie „podeszła do okna, usiadła i obserwowała morze”.

Po drugie: ten wierszyk nie bez powodu znalazł się tutaj w pierwotnym, oryginalnym brzmieniu.

Jak wiadomo, ostatnimi laty wszyscy u nas bardzo dobrze umieją po angielsku. Z coraz większym trudem przypominają sobie poprawne formy różnych potocznych nazw i wyrażeń polskich, wołają zatem ich unikać i jak papugi powtarzają anglo-amerykańskie frazesy. A zatem z czytaniem i rozumieniem wierszyka nie będzie kłopotu, a kto napotka trudności, ten sam sobie winien.

Po trzecie: jak wiadomo, we wszystkich porządnym i postępowych teatrach wystawia się teraz zabawne sztuki angielskie i amerykańskie, te same co w Londynie i w Nowym Jorku, ale żeby rozweselić masową publiczność, która w chwilach wolnych od teatru uczęszcza do przestarzałych szkół i przedszkoli - trzeba je przetłumaczyć z angielskiego i grać po polsku. Niestety. Taki stan rzeczy będzie się jeszcze utrzymywał przez pewien czas, ponieważ aktorzy są zacofani i upierają się przy używaniu na scenie języka polskiego.

Tak przynajmniej jest w naszym teatrze. Aktorzy są tak mało postępowi, że nie tylko mówią poprawnie po polsku, ale niektórzy w ogóle nie znają się na komputerach i nie mogą korzystać z sieci Internetu.

Taka postawa przenosi się na cały teatr. Pokazujemy oto sztukę o dziesięciu Murzynkach, opartą na wierszyku, śpiewance-wyliczance, znanej dzieciom w Anglii i Ameryce od ponad stu lat. I to jest w porządku, tak trzeba! Ale jest to sztuczka czeska, sztuczka zza bardzo niedalekiej zagranicy, grana - być może - w Pilźnie albo w Libercu i gdzie jej tam do importu ze scen Broadway'u albo East-End'u. A szkoda!

Wasz człowiek w teatrze

P.S. Kim jest Wera Claythorn?

Każdy, kto do końca maja 1996 przyśle na pocztówce prawidłową odpowiedź, weźmie udział w losowaniu 10 kart stałego widza, upoważniających do zakupu biletów z 50% zniżką.

# TEATR LALEK W WAŁBRZYCHU

Dyrektor i kierownik artystyczny  
Kierownik plastyczny  
Kierownik d/s administracyjnych  
Kierownik Biura Organizacji Widowni

- Eugeniusz Koterla  
- Stanisław Echaust  
- Jolanta Jasińska  
- Danuta Pacuła

## Pracownia plastyczna

Kierownik  
Konstruktor  
Stolarz  
Modelatorki

- Stanisław Echaust  
- Wiesław Lipiński  
- Zbigniew Dobiega  
- Beata Denga  
- Urszula Maciejewska  
- Jadwiga Biskowska  
- Małgorzata Ożóg

Butaforzystka  
Krawcowa

## W repertuarze

„Mała księżniczka”  
„Trzy świnki”  
„Trzy bajki o smoku”  
„Bajka o królowie Marysi...”  
„Zabawy z bajką”  
„Przygody pingwina Pik-Poka”  
„Historia o ptaku Cis”  
„Płaszcz”  
„Wagary”  
oraz  
„Dziesięciu małych Murzynków”  
w przygotowaniu:  
„Piosenki ze scenki”

- Kseni Stajanowić  
- Sergiusza Michałkowa  
- Milady Masatovej  
- Kornela Makuszyńskiego  
- z cyklu abecadło teatru  
- Adama Bahdaja  
- Joanny Kulmowej  
- wg Mikołaja Gogola  
- Bogusława Kierca  
- Ivy Peřinovej

Biurowo Organizacji Widowni i Reklamy (ul. M. Buczka 16 tel. 231-28) przyjmuje zamówienia na bilety zbiorowe codziennie w godz. od 900 do 1500.  
Kasa teatru (tel. 261-14) czynna godzinę przed spektaklem.

„Odwiedzajcie **TEATR LALEK!**”

- woła Chińczyk, Murzyn, mulat.

W takim chórze **RADIO WAŁBRZYCH**

też popiera ten postulat.



red. programu - Eugeniusz Koterla

rys. - Stanisław Echaust

Skład i druk - POLDRUK, Wałbrzych, ul. Wrocławska 39, tel. 787-03

